

**Oświadczenie złożone
przez senatora Grzegorza Peczkisa
na 68. posiedzeniu Senatu
w dniu 14 grudnia 2018 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego Zbigniewa Ziobry

Szanowny Panie Ministrze, Panie Prokuratorze!

Do mojego biura senatorskiego zgłosiły się panie K. i A.S. z ponowną prośbą o interwencję w niewyjaśnionej sprawie, jaka została przekazana do Prokuratury Krajowej w oświadczeniach senatorskich złożonych na czterdziestym piątym posiedzeniu Senatu 22 lipca 2017 r. oraz na pięćdziesiątym czwartym posiedzeniu Senatu w dniu 19 stycznia 2018 r. Oba oświadczenia dotyczyły kilku postępowań prokuratorskich, w tym postępowania w sprawie toczącej się w Prokuraturze Rejonowej Warszawa-Wola w Warszawie, sygn. PR 6 Ds. 173/2017. Panie A.S. i K.S. wskazują, że mimo treści pism skierowanych z Prokuratury Krajowej do marszałka Senatu RP z dnia 26 sierpnia 2017 r. oraz 21 czerwca 2018 r., a także pisma skierowanego z Prokuratury Krajowej do mnie z dnia 28 lutego 2018 r. (które to odpowiedzi znajdują się na stronie internetowej Senatu RP), wskazane postępowanie nie zostało należycie skontrolowane przez Prokuraturę Krajową, a sprawa nadal jest prowadzona, zdaniem pań S., w sposób nieprawidłowy.

Pani A.S. zwracała się w tym roku do Prokuratury Krajowej o pomoc w niniejszej sprawie, jednocześnie opisując bieżące działania Prokuratury Rejonowej Warszawa-Wola. Jej wnioski i pisma były przekazywane kolejno w dół do prokuratury regionalnej, prokuratury okręgowej oraz finalnie do prokuratury rejonowej, a przekazywanie to prokuratura rejonowa odebrała jako potwierdzenie braku podstaw do zajmowania się sprawą przez Prokuraturę Krajową. Na skutek tego prokuratura rejonowa sama siebie skontrolowała i odpowiedziała A.S. w lipcu tego roku, że nie widzi nieprawidłowości w toczącym się postępowaniu, a w dalszych pismach wskazała A.S., że jej kolejne pisma w sprawie ojca pozostaną bez rozpoznania.

Od stycznia br. sprawa, według relacji córek, przedstawia się następująco. Prokurator zlecił biegłym lekarzom sporządzenie opinii o stanie zdrowia W.S., aby ustalić, czy możliwe jest jego uczestnictwo w postępowaniu. Mimo tego, że opinia do dziś jest w trakcie sporządzania, prokurator wyznaczył termin przesłuchania W.S. na czerwiec 2018 r., uznając samodzielnie, że W.S. zostanie przesłuchany albo w prokuraturze, albo w domu. Zdaniem córek już sam ten krok poczyniony przez prokuraturę bez oczekiwania na opinię biegłych jest potwierdzeniem nieprawidłowości mających miejsce w postępowaniu. W dniu przesłuchania nadal nie było opinii, a mimo to w sierpniu 2018 r. prokurator wydał postanowienie o zatrzymaniu i przymusowym doprowadzeniu W.S., osoby niepełnosprawnej, trwale leżącej, z dużą naroślą nowotworową na twarzy i szyi. Do zatrzymania nie doszło ze względu na stan zdrowia W.S. Według rodziny jest to nękanie osoby obłożnie chorej.

Zdaniem córek wydanie tego postanowienia przez prokuraturę także potwierdza brak prawidłowych działań nadzorczych Prokuratury Krajowej. Zdaniem córek postępowanie toczy się niezasadnie, bowiem ojciec złożył dokumenty wymiarowi sprawiedliwości, tj. sądom, a sądy nie należą do osób trzecich, więc zdaniem córek postępowanie nie powinno się toczyć także z uwagi na to, że zarzut stawiany ich ojcu o rozpowszechnianiu dokumentów pochodzących z przestępstwa jest niezasadny, gdyż prokuratura nie wykazała przestępstwa w pozyskaniu tych dokumentów, co potwierdziła pisemnie. Panie S. pozostają w poczuciu, że sprawa nie jest analizowana ani kontrolowana przez Prokuraturę Krajową.

Uprzejmie proszę o analizę przedstawionych okoliczności oraz zwracam się z uprzejmą prośbą o zweryfikowanie postępowania PR 6 Ds. 173/2017 przez Prokuraturę Krajową pod kątem jego przebiegu i zasadności podejmowanych decyzji.

Z wyrazami szacunku
Grzegorz Peczkis